

Rodzi się współzawodnictwo pracy z prawdziwego zdarzenia

Do chwili obecnej w Krakowskich Zakładach Sódowych, Farmaceutycznych, Przemysłu Gumowego i Fabryce Superomasyny walczą o tytuł brygady pracy socjalistycznej ponad 40 brygad młodzieżowych. Jak na razie tytuł taki zdobyły dwie brygady: jedna z oddziału sody żrącej KZS, zaś druga z oddziału drobnej syntezy KZF. Już samo zestawienie cyfrowe świadczy o randze tego typu współzawodnictwa, o wymaganiach stawianych jego uczestnikom. Chodzi tu bowiem nie tylko o najlepsze wyniki w pracy, lecz także o podnoszenie kwalifikacji zawodowych, wiedzy ogólnej i wreszcie o właściwą postawę moralną w miejscu pracy, w życiu osobistym, o aktywność społeczną.

W szerokiej dyskusji, jaka odbyła się wczoraj na posiedzeniu egzekutywy Komitetu Miejskiego pod przewodnictwem sekretarza Jana Miery, z udziałem przedstawicieli wymienionych zakładów przemysłowych — dokonano swego rodzaju konfrontacji założeń tak pojętego współzawodnictwa z jego dotychczasową praktyką. Ocena wypadła na ogół pomyślnie. Młodzi robotnicy przystępujący do współzawodnictwa, o tytuł brygady pracy socjalistycznej, a zwłaszcza ci ich reprezentanci, którzy już tytuł taki zdobyli, pod wieloma względami górują nad innymi młodymi współzawodnicami pracy. Np. w „Supertomasynie” zdobyli kwalifikacje w drugim zawodzie ślusarskim, a także spawalnictwa. We wszystkich zakładach przemysłowych mają lepsze wyniki w pracy i reprezentują wyższe walory moralne. Niemniej w stosunku do całych załóg, a także młodzieży zatrudnionej w zakładach uczestniczącej w tym współzawodnictwie, stanowią jeszcze niewielki procent.

Wysuwając postulat by poszerzyć sferę współzawodnictwa, by tworzyć więcej brygad w oddziałach produkcyjnych, oraz brygady w



4 miasta na Warmii i Mazurach przekroczyły przedwojenną liczbę mieszkańców

OLSTYN. Cztery miasta w woj. olsztynskim — Olstyn, Ostroda, Giżycko i Bartoszewo przekroczyły przedwojenną liczbę mieszkańców. Olstyn liczył przed wojną 46,5 tys. mieszkańców, a obecnie zamieszkuje w tym mieście 70 tys. osób. Do rozwoju miasta przyczyniła się przede wszystkim rozbudowa zakładów przemysłowych i sieci placówek usługowo-handlowych.

100 tys. dzieci rozpocznie we wrześniu naukę w 290 szkołach Tysiąclecia

WARSZAWA (PAP) W nowym roku szkolnym czynnym będzie w całym kraju już 290 szkół — Pomników Tysiąclecia, zbudowanych wysiłkiem całego społeczeństwa. Szkoły te dysponują łącznie przeszło 2200 izbami lekcyjnymi. 1 września br. zaśądzie w nich do nauki blisko 100 tys. dzieci. Przy szkołach zbudowano prawie 2 tys.

W KILKU WIEJSZACH

Pod Skarżyskiem odkryto nowe masowe groby ofiar hitlerizmu

KIEŁCE. W Suchedniowie pod Skarżyskiem, podczas prac ziemnych przy budowie powstającego tam zakładu, natrafiono na szereg grobów. Pierwsze badania wykazały, że są to prawdopodobnie masowe groby pomordowanych przez hitlerowców w latach ostatniej wojny. Wyżym, którzy przeżyli w utworzonym tam Getcie. Jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, w latach 1942—1943 Niemcy na terenach tych dokonywali masowych egzekucji.

Przeprowadzono eskumację odkrytych szczątków ofiar oraz ich identyfikowanie zajęła się specjalna komisja.

Nehru odwiedzi Związek Radziecki

DELHI. Ogłoszono tu wczoraj, że premier Indii, Nehru uda się na początku września z wizytą do Związku Radzieckiego.

Nehru ma przybyć do Moskwy 8 września. Przedtem weźmie udział w konferencji przywódców państw neutralnych w Belgardzie.

Premiera Nehru zaprosił do Związku Radzieckiego Nikitę Chruszczowa podczas swego ubiegłotocznej wizyty w Indiach.

Carapkin odleciał do Moskwy — powróci do Genewy za kilka dni

GENEWA. Siemion Carapkin, szef delegacji radzieckiej na genewską konferencję mocarstw atomowych, odleciał wczoraj do Moskwy. Do Genewy ma powrócić za kilka dni. Najbliższe posiedzenie konferencji, która od jesieni 1958 roku radzi nad sprawą zakazu prób jądrowych, wyznaczono jest na 27 sierpnia.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Kraków, piątek 25 sierpnia 1961

Działalność NRF w Berlinie zachodnim jest prowokacyjna i bezprawna

Nota rządu radzieckiego do rządu St. Zjednoczonych

MOSKWA (PAP) Jak podaje agencja TASS, rząd radziecki wręczył w dniu 24 bm. ambasadorowi USA w Moskwie Thompsonowi notę, która głosi:

Rząd radziecki niejednokrotnie zwracał uwagę rządu USA na bezprawną i niedopuszczalną ingerencję NRF w sprawy Berlina zachodniego. Wiadomo powszechnie, że Berlin zachodni nie wchodzi w skład Niemieckiej Republiki Federalnej i kompetencje jej władz nie rozciągają się na Berlin zachodni. Jest to uznawane również przez rządy mocarstw zachodnich.

Niemniej jednak rząd USA nie poczynił odpowiednich kroków, by położyć kres prowokacyjnej działalności pewnych kół Niemieckiej Republiki Federalnej wobec Berlina zachodniego. Dzięki pobłażliwości organów okupacyjnych trzech mocarstw w Berlinie zachodnim działalność ta nie tylko nie ustała, lecz ostatnio, zwłaszcza w związku z propozycją w sprawie niezwiązanej pokojowo-uregulowania problemu niemieckiego i rozwiązania na tej podstawie kwestii Berlina zachodniego — gwałtownie wzmożła się. Przybiera ona taką skalę, że powstaje groźba naruszenia pokoju i spókoju w tym rejonie.

W Berlinie zachodnim od dłuższego czasu działa boński minister do tzw. spraw ogólnoniemieckich, Lemmer, który urządził tam swoją siedzibę; w siedzibie tej przygotowywane są różnego rodzaju prowokacje i kieruje się stamtąd dywersyjną robotą przeciwko NRD i innym krajom socjalistycznym. W NRF przerzucza się do Berlina za-

2 lata i 6 mies. więzienia za łapówkarstwo

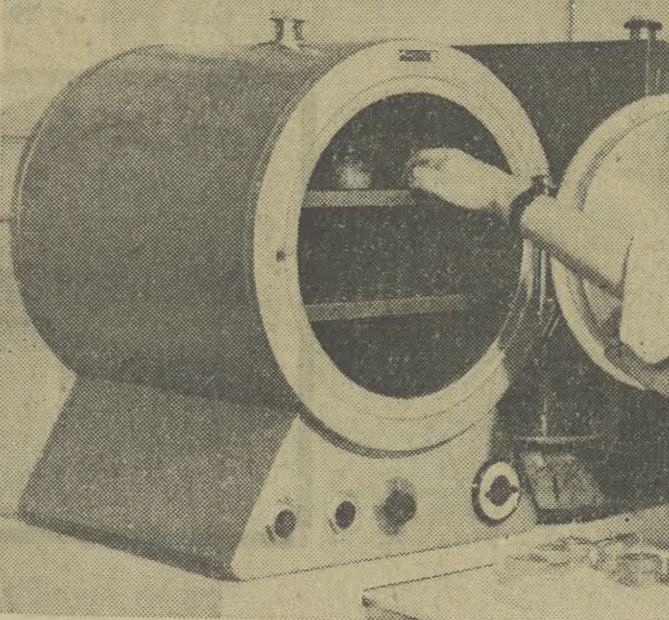
(Inf. wł.) W czwartek po południu w Sądzie Wojewódzkim i Wydział IV Karny — znalazła swój epilog sprawa Stanisława CZESZYŃSKA, oskarżonego o łapówkarstwo. Od lutego 1960 r. do maja 1961 r. oskarżony pełnił funkcję zastępcy dyrektora do spraw produkcyjnych i handlowych Zakładów Gastronomicznych w Nowej Hucie.

Akt oskarżenia zarzuca osk. Czeszyńskiemu przyjęcie od Franciszka Cabera 3.000 zł a od Edwarda Łapczyńskiego — kwoty 1.500 zł, 2 litrów spirytusu i 1 kg kawy ziarnistej oraz pół kilograma masła. Podczas przewodu sądowego była mowa również o mieście, ale ponieważ nie zostało ustalone z całą pewnością pochodzenie tego miela i okoliczności związanych z jego znalezieniem w biurku oskarżonego — ten punkt aktu oskarżenia został uchylony.

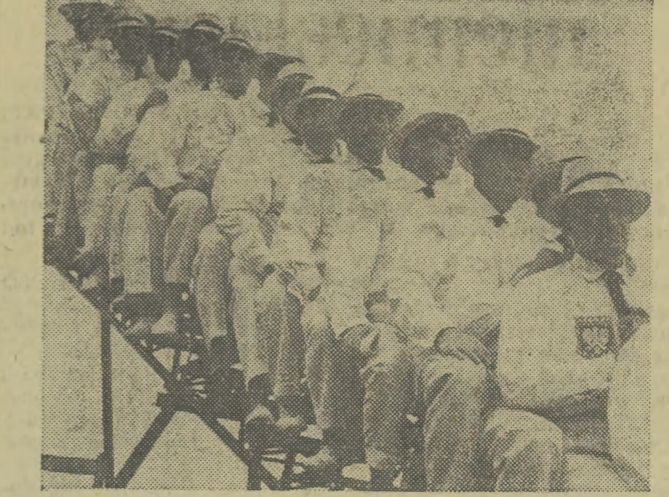
W toku rozprawy oskarżony Czeszyński przyjął, że pieniądze przyjął, a produkty po prostu wzięli mu do ręki. — To był sebek przeciwko mojej osobie — powiedział oskarżony.

Chłopi zakupują gospodarstwa na ziemiach zachodnich

WARSZAWA (PAP) W lipcu tego roku oraz w bieżącym, mimo nawalu pilnych prac polowych, nie osłabło zainteresowanie rolników możliwościami zakupu gospodarstwa na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi. Miesięcznie do oddziałów Banku Rolnego nadsyła-



Sprinty najciekawszą konkurencją pierwszego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Polski



Sędziowie na posterunku. Każdy przysza, że w jednolitych strojach prezentują się bardzo ładnie.

Janusz Sidło wywalczył w Nowej Hucie po raz 13 tytuł mistrza Polski. Udoświadnił on tym samym, że jego „era” w oszczepie, przynajmniej na gruncie krajowym, ciągle trwa.

Piątkowski pilnie trenuje

Kiedy wszyscy uczestnicy mistrzostw byli na stadionie Hutnika, na drugim końcu miasta, na stadionie SZS, trenował samotnie dyskobol w białym dressie — Edmund Piątkowski. Ostatnie rekordy Amerykanina Silvestra nie dają spokoju Polakowi, który w Nowej Hucie podejmie kolejną próbę odzyskania utraconego rekordu.

Rezmowa Chruszczowa z dziennikarzem amerykańskim

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow, który znajduje się na krótkim odpoczynku w Soczi na wybrzeżu Morza Czarnego, przyjął dziennikarza amerykańskiego DREW PEARSONA i odbył z nim rozmowę.

Pogoda we wrześniu?

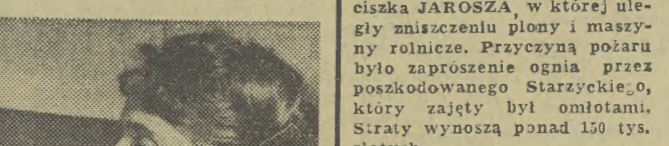
Ostrożny optymizm synotyków PIHM

WARSZAWA (PAP) Jaka będzie pogoda we wrześniu? Pytanie to trapi nie tylko opóźnieńców ulopowiczów, ale przede wszystkim rolników. Nadchodzący miesiąc jest okresem siewów i wysokopów, prac polowych nie mniej ważnych od siewów. Może więc aura będzie łaskawsza w lipcu i sierpniu?

ZAKŁAD CZYSZCZENIA NASION WARSZAWA-OKĘCIE

Jest to największy zakład w Polsce tego typu. Zakład ożyści wszystkie gatunki nasion dostarczane z woj. warszawskiego. Przygotowanie również pewne ilości nasion na eksport. W nasionach kwalifikowane zakłady zaopatruje całe woj. warszawskie.

Na zdjęciu: laborantka Danuta Adamska przy badaniu próbek zboża na wilgotność.



W RYBNEJ pow. Kraków w godzinach popołudniowych zapaliła się stodoła z płonami

W RYBNEJ pow. Kraków w godzinach popołudniowych zapaliła się stodoła z płonami należąc do Franciszka STARCZYŃSKIEGO. Pożar nastąpił przed świątami, w której uległy zniszczeniu plony i maszyny rolnicze. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez uszkodzone Starzyckie, który zajęty był omiotami. Straty wynoszą ponad 150 tys. złotych.

W TENCZYŃSKU powiat Chrzanów spłonęła stodoła z narzędziami i młocarnią

W TENCZYŃSKU powiat Chrzanów spłonęła stodoła z narzędziami i młocarnią stanowiąca własność miejscowego kółka rolniczego. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie spowodowane wadliwym podłączeniem kabli elektrycznych do młocarni. Straty sięgają 80 tys. zł.

Wczoraj w miejscowości TAWORNIK koszący trawę 70-le-

Jest kilka minut po godz. 16. Na stadion Hutnika w Nowej Hucie wchodził długi wąż sędziów, ubranych jednolicie w białe spodnie, takież koszule, czarne krawaty i stylowe słomkowe kapelusze. Za nimi zawodnicy. Do mikrofonu podchodził prezes KOZLA — p. Zoładz. W krótkich słowach wita zebranych i udziela głosu prezesowi Polskiego Związku Lekkoatletyki Czesławowi Forsysowi, który ogłasza otwarcie XXXVII Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski. Orkiestra gra hymn narodowy. W tym czasie flaga wolniutko wznosi się w górę, wciągana na maszt wprawny rękami rekordzisty świata w trójskoku Józefa Szmidta, któremu towarzyszą Maria Bibrowa i Jarosława Józwiakowska-Bieda.

Za moment rozpoczynają się pierwsze konkurencje. Niestety pogoda jak zwykle w tym roku, nie jest łaskawa dla zawodników. Jest zimno i wieje przenikliwy wiatr. Nie dziwnego, że w takich warunkach trudno było uzyskać wyniki na najwyższym poziomie. Są więc one raczej przeciętne i w pierwszym dniu mistrzostw Polski nie padł wczoraj żaden rekord Polski. Jedynie w biegu na 100 m kobiet Teresa Cieplą zdołała wyrównać rekord Polski, należący zresztą ciągle jeszcze do Stanisławy Walasiewiczówny.

Najciekawszymi konkurencjami pierwszego dnia mistrzostw były właśnie sprinty. Dotyczy to zarówno „setki” kobiet jak i biegu na 100 m mężczyzn. Nieoficjalne otwarcie mistrzostw nastąpiło już przed południem. W godzinach przedpołudniowych rozegrane bowiem zostały eliminacje w kilku konkurencjach. Tak w biegu na 400 m ppł. pierwszy półfinał wygrał Makowski w czasie 55,8, drugi Kumszcze 55,3 przed Proskiem 55,2, a trzeci Król 55,4 przed Bożkiem 55,5. W eliminacjach oszczepu najlepszy wynik 70,01 m uzyskał Petelka, drugi Janusz Sidło 70,02, trzeci Machowina 68,04 m.

Przedbiegli setki mężczyźni wygrali: pierwszy serie Folk 10,7, drugi serie Zieliński 10,8, trzeci Karozem 11,0, czwarty Szczepański 10,9. W szoku w dał meżczyźni w eliminacjach najlepszy wynik osiągnął Józef Szmidt 7,16 m, drugi Kropidłowski 7,08, trzeci Trajanowski 7,01. W przedbiegach na 400 m mężczyźni zwyciężył w pierwszej serii Maciag przed Gierajewskim, w drugim przedbiegu Swatowski przed Kluczkem, a w trzecim Kowalski przed Kulczyńskim. W półfinałach kobiet na 100 m, najlepszy wynik uzyskała Hesta 81,2, przed Nowakowską 80,3.

FOIK BEZKONKURENCYJNY Jedną z pierwszych konkurencji, rozegranych w godzinach popołudniowych, były półfinały i FINAŁ 100 m mężczyzn. Jak było do przewidzenia, zwyciężył Foik (Legia Warszawa) 10,4 przed Zielińskim (Gwardia W-wa) 10,5, Karozem (Gwardia W-wa) 10,8. Również w półfinale Foik uzyskał czas 10,4.

SKOK W DAL wygrał Józef Szmidt (Górniki Zabrze) 7,46, przed rekordzistą Polski Kropidłowskim (SLA Sopot) 7,28 i Tarnawskim (Zawisza) 7,19. 7,14 osiągnął jeszcze Taborzek ze Śląska (Wrocław). Pozostali zawodnicy nie uparli się z granicą 7 m.

W BIEGU NA 400 M mężczyzn zwyciężył niezgrożony Kowalski (Zawisza) 47,5 przed Kluczkem (Gwardia Olsztyn) 48,0 i Swatowskim (Legia) 48,5.

400 M PPL wygrał Kumszcze (Zawisza) w słabym czasie 53,2, drugi Proski (ZS Cieszyn) 53,4, trzeci Makowski (Gwardia W-wa) 53,7, czwarty Król (AZS Gliwice) 53,9. W finale „B” na 400 m ppł. pierwszy był Wolf (AZS Kraków) 55,4.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Pożary i wypadki

Banknoty 10-złotowe — pełnoprawnym środkiem płatniczym

Mimo kilkakrotnych wyjaśnień, ostatnio wzmogły się pogłoski o rzekomych wycofaniu z obiegu banknotów 10-złotowych i Narodowy Bank Polski otrzymuje wiele zapytań pisemnych i telefonicznych w tej sprawie.

W związku z tym Narodowy Bank Polski ponownie wyjaśnia, że banknoty 10-złotowe są nadal pełnoprawnym środkiem płatniczym i obiegają na równi z monetami tej samej wartości.

KRÓTKO ze świata

Bonn przygotowuje „ponaplanową” mobilizację

BERLIN. Jak informuje agencja ADN, bońskie ministerstwo obrony opracowuje obecnie plan, mający w każdej chwili umożliwić niezwłoczne wcielenie przedstawi-

Plaga niedźwiedzi w Pirenejach

PARYŻ. 20 niedźwiedzi sieje od pewnego czasu popłoch wśród mieszkańców południowo-zachodniej Francji. W ciągu ostatnich 11 dni w okolicy Pau w Pirenejach niedźwiedzie porwały na oczach pastery 5 krów, osia, konia i około 15 owiec. 26 dalszych zwierząt domowych zniknęło bez śladu.

USA budują pływającą elektrownię atomową

WASZYNGTON. Jedno z przedsiębiorstw w Baltimore przystąpiło na polecenie armii amerykańskiej do budowy pierwszej pływającej elektrowni atomowej. Ilość energii elektrycznej produkowanej przez tę elektrownię wystarczy dla zaopatrzenia 20 tysięczonego miasta.

Poszukiwania grobu Attyli

BUDAPEST. Na Węgrzech trwają w dalszym ciągu poszukiwania legendarnego grobowca wodza Hunów, Attyli. Obecnie przypisuje się mu przetrwanie w likowych w samym Budapeszcie. Aparat elektronowy wynalazony przez Ferencza Csandę wykrył w jednym z punktów miasta znajdującą się w głębi ziemi dużą ilość metali.

Muzyczna oś

STOKHOLM. Niezwykły wypadek wydarzył się podczas koncertu śpiewaka szwedzkiego, Goesta Ewerudta w szwedzkim mieście Halmstad. Podczas wykonywania trudnej arii zaczął on nagle gwałtownie kaszleć i z gardła jego wypadła kęsa żywa, choć dobrze już zgniecioną oś. Prerażony śpiewak przerwał koncert. Okazało się jednak, że nie miał przetrzonego, była wadliwa oś, gdyż nie skorzystała ze swej broni w postaci żądla i gardła śpiewaka nie zostało naruszone na swank.

Tragedia w górach

WIEN. Tragizny wypadek miał miejsce w środę w pobliżu Kufstein w wschodnim Tyrolu. Trzech studentów zachodniemieckich, którzy udali się na wspinaczkę w góry, zostało zaskoczonych przez burzę w momencie, gdy połączeni liną wspinali się na stromą ścianę. Uderzenie pioruna zabiło na miejscu dwóch alpinistów, których ciała spadając połączony z sobą trapezem, Eki zginęli podczas ostatnich walk w Bizercie. Rezultaty sekcji rozmów osiągnąć poróżnienie „które zadowoliliby obie strony, ponieważ postulaty

Trzeźwy głos amerykańskiego działacza związkowego w sprawie problemu niemieckiego

BERLIN. Jak informuje agencja ADN, bońskie ministerstwo obrony opracowuje obecnie plan, mający w każdej chwili umożliwić niezwłoczne wcielenie przedstawi-

„Tragedią naszych czasów Stanów Zjednoczonych i jest to, że Berlin i Niemcy, ognisko, z którego wybuchy już dwie niszycielskie wojny światowe za czasów naszego pokolenia, stwarza o i beczkę prochu wybuchu trze-

USA budują pływającą elektrownię atomową

WASZYNGTON. Jedno z przedsiębiorstw w Baltimore przystąpiło na polecenie armii amerykańskiej do budowy pierwszej pływającej elektrowni atomowej. Ilość energii elektrycznej produkowanej przez tę elektrownię wystarczy dla zaopatrzenia 20 tysięczonego miasta.

Poszukiwania grobu Attyli

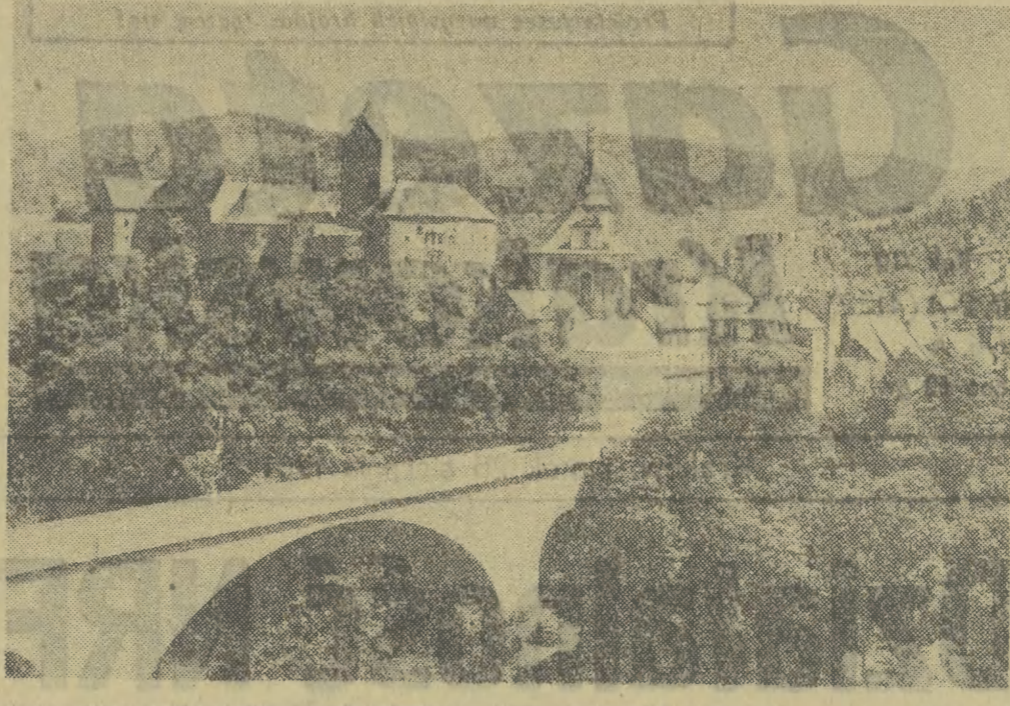
BUDAPEST. Na Węgrzech trwają w dalszym ciągu poszukiwania legendarnego grobowca wodza Hunów, Attyli. Obecnie przypisuje się mu przetrwanie w likowych w samym Budapeszcie. Aparat elektronowy wynalazony przez Ferencza Csandę wykrył w jednym z punktów miasta znajdującą się w głębi ziemi dużą ilość metali.

Muzyczna oś

STOKHOLM. Niezwykły wypadek wydarzył się podczas koncertu śpiewaka szwedzkiego, Goesta Ewerudta w szwedzkim mieście Halmstad. Podczas wykonywania trudnej arii zaczął on nagle gwałtownie kaszleć i z gardła jego wypadła kęsa żywa, choć dobrze już zgniecioną oś. Prerażony śpiewak przerwał koncert. Okazało się jednak, że nie miał przetrzonego, była wadliwa oś, gdyż nie skorzystała ze swej broni w postaci żądla i gardła śpiewaka nie zostało naruszone na swank.

Tragedia w górach

WIEN. Tragizny wypadek miał miejsce w środę w pobliżu Kufstein w wschodnim Tyrolu. Trzech studentów zachodniemieckich, którzy udali się na wspinaczkę w góry, zostało zaskoczonych przez burzę w momencie, gdy połączeni liną wspinali się na stromą ścianę. Uderzenie pioruna zabiło na miejscu dwóch alpinistów, których ciała spadając połączony z sobą trapezem, Eki zginęli podczas ostatnich walk w Bizercie. Rezultaty sekcji rozmów osiągnąć poróżnienie „które zadowoliliby obie strony, ponieważ postulaty



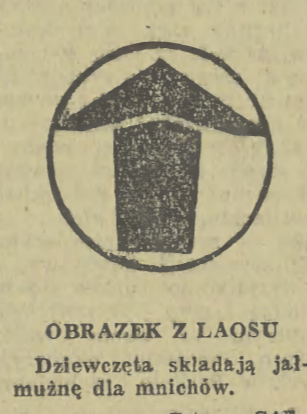
Senat Berlina zachodniego przeciwko unormowaniu sytuacji w Berlinie

BERLIN (PAP) Jak podaje agencja ADN, nad-

burmistrz Berlina F. Ebert zwrócił się do senatu zachodniobermińskiego z apelem o umożliwienie biuro podróży NRD otwarcia dwóch oddziałów w Berlinie zachodnim.

Bundeswehra zamówiła za granicą uzbrojenie za 10,5 miliarda marek

BONN (PAP) Prasa zachodniemiecka podaje, że Bundeswehra zamówiła za granicą uzbrojenie na sumę około 10,5 miliarda marek, z tego za 4,5 miliarda w Stanach Zjednoczonych.



OBRAZEK Z LAOSU Dziewczęta składają jałmużnę dla mnichów. Foto - CAF

Nasz komentarz

Konsultacje i prowokacje

W WASZYNGTONIE trwają nadal konsultacje przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemieckiej Republiki Federalnej na temat podjęcia rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie problemu berlińskiego. Ich zadaniem jest usunięcie rozbieżności, jakie powstały między państwami zachodnimi w tej kwestii.

Ostateczne wyniki wyborów w Izraelu

LONDYŃ (PAP) W środę wieczorem opublikowano w Jeruzalemie ostateczne wyniki wyborów powszechnych do parlamentu izraelskiego.

De Gaulle nie ujawnia swych celów wobec Algierii

PARYŻ (PAP) Po śródoowym posiedzeniu rady ministrów i obradach komisji do spraw algierskich nie ukazał się żaden oficjalny komunikat. Gaullistowski „Combat” podaje natomiast, że prezydent de Gaulle „nie przedstawił ministrom oczekiwanych wyników na temat swych zamiarów w dziedzinie polityki algierskiej”.

Kairski „szczyt”

W poniedziałek 28 bm. rozpocznie się w Kairze zebranie na szczyt krajów — sygnatariuszy paktu z Casablanki. W obradach wezmą udział prezydent Nasser (ZRA), prezydent Sekurum (Ghana), prezydent Nkrumah (Gwinea), prezydent Modibo Keita (Mali), król Hassan II (Maroko) i premier Ferhat Abbas (Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej).

Dla ratowania zabytków staroegipskich

PARYŻ (PAP) Rene Maheu, p.o. generalnego dyrektora UNESCO, zwrócił się do wszystkich krajów członków organizacji o przyczynienie się wkładami pieniężnymi do ocena zabytków staroegipskich zagrożonych stanem do skutku budowy zapory assuańskiej.

Tow. inż. Józef Płużek

lat 60 długoletni pracownik Obróbki Skrawaniem Zmarł nagle, w dniu 23 sierpnia 1961 r. W Zmarłym tradym Kolegę, Towarzysza, pracownika naukowego i działacza społecznego, odznaczono Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużonego Racjonalizatora i Złotą Odznaką ZZM.

SPORT Sprinty najciekawszą konkurencją I dnia Mistrzostw Polski

(Dokończenie ze str. 1) MACHOWINA WYELIMINOWANY Niespodziankę zanotował...

Wbieg propagandzie zachodniemieckiej w przygranicznych rejonach Czechosłowacji pulsuje życie. W ciągu 1918-1958 globalna produkcja przemysłu czechosłowackiego wzrosła trzykrotnie...

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

W konkurencjach kobiecych w BIEGU NA 100 M triumfowała Teresa Ciepla (Zawisza Bydgoszcz) 11,6 (wydany rekord - Polki), druga Richtertowa (Górnik Zabrze) 11,9, trzecia Gerwinowa (Legia) 12,0, czwarta Szyroka (Baldon Katowice) 12,0, piąta Janiszewska (AZS Kraków) 15,0.

Migawki

Dobra czy zła? Opinie na temat nowohuciej bieżni były mocno zróżnicowane. Tymczasem okazało się, że świeżo przygotowana bieżnia nowohuckiego stadionu jest zupełnie dobra. Swiadczą o tym dobitnie wyniki uzyskane przez Polka i Zielńskiego na 100 m a także wyrównanie przez Cieplę rekordu Polki.

Sędziowie zaprezentowali się publiczności w momencie otwarcia zawodów bardzo ładnie. Jedynoli stros sprawiali, że wyglądał on jak poważnie i dostojnie. Niestety dotkliwie zimno spowodowało że już po kilkunastu minutach wszyscy ubierali marynarki a nawet płaszcze i wobec tego cały początkowy czar przysnął.

Niezwykle rzadko się zdarza, aby zawodnicy startujący w chłodzie na 20 km popiełniali falstart. A taka właśnie niedostojna sytuacja zaistniała wczoraj gdy jeden z chodzących Wiesław Czarniecki wyruszył na trasę przed sygnałem startera.

Organizacja zawodów jest na ogół sprawna. Dużo zastrzeżenia można mieć jedynie do spikerów, którzy gubią się w informacjach, a co gorsze mówią niezbyt poprawnie po polsku. Ponadto miejsce dla prasy w pierwszym dniu zawodów było w dużej mierze zajęte przez przypadkowych widzów. Widoczność z miejsc prawych nie jest też najlepsza.

Sensacyjna porażka Rosewala z Gimeno Drugi dzień występów na 600 metrach kochał tenisistów „Cyrulka Kramera” przyniósł dużą sensację w postaci porażki faworyzowanego Rosewala. Hispan Gimeno wygrał ze sławnym przeciwnikiem 3:6, 6:3, 6:3.

W drugim spotkaniu 40-letni Segura, poruszający się po koleje jak młoczeniec, pokonał Amerykanina Mac Kay'a 7:5, 3:6, 6:3. W grze podwójnej para Segura i Machly pokonała Rosewala i Mielke 6:3, 6:4.

Sprawy k. f. i sportu w związkach zawodowych

Zagadnienia związane z umasowieniem kultury fizycznej i sportu w związkach zawodowych były tematem posiedzenia Komitetu Wykonawczego CRZZ. Omawiano dotychczasową realizację wspólnej uchwały, podjętej przed rokiem przez CRZZ i KC ZSM, której głównym celem było jak najszersze upowszechnienie sportu wśród milionowych rzesz związkowców i młodzieży.

Omawiając masowy ruch sportowy i turystyczny stwierdzono, że dzięki znacznym funduszom przeznaczonym na ten cel wybudowano wiele boisk, placów do gier i zabaw, ośrodków wypoczynkowych dla świata pracy, stworzono wiele warunków do upowszechnienia kultury fizycznej. W 1960 r. działają 1200 ognisk krzewienia kultury fizycznej, zrzeszających ponad 100 tys. osób i obejmujących swym zasięgiem ok. 10 milionów osób. W 50 zakładach pracy prowadzone są ćwiczenia rekreacyjne dla 40 tys. pracowników. Ponad 2 tys. zakładów wchłania 3,5 mln związkowców.

W Pradze rozpoczęły się wiosna mistrzostwa Europy. W jednym z dni Polak Kubacki zajął 3. miejsce. Również polska dwójka ze sternikiem zajęła drugie miejsce, a czwórka ze sternikiem 5.

Podczas rozgrywanych w Nysie i w Głucholazach lekkoatletycznych mistrzostw Polski juniorów nowy rekord Polski w „złotej” młotem ustanowił Sowiński (Legia) wynikiem 63,23 m. Na 100 m Cyrulczek miał 19,5.

Na pływaniu w mistrzostwach znowu padły dwa rekordy. W wyniku fenomenalnej Jastrzębskiej przyniósł dystans 110 w klasie, w czasie 1:06,8. Drugi rekord ustanowił na dystansie 110 w mł. Meeliffe uzyskując czas 1:02,2. Dotychczasowy rekord świata należał do Amerykanina Larsena i wynosił 1:00,5.

Żeby się tylko nie obrazili...

Nie poradzę — sekretarz KZ rozłożył bezradnie ręce — próbowałem się tam dostać, ale ani rusz.

Muszę wyjaśnić, że chodziło o biurko przebywającego na urlopie przewodniczącego rady robotniczej Krakowskich Zakładów Sodo-wych. O biurko, które do dnia 31 sierpnia br. kryć będzie przed światem wszelkie pisemne dokumenty z działalności tamtejszego samorządu. Ponoć nigdzie indziej w całym zakładzie nie z tych rzeczy znaleźć nie można.

— Ale — sekretarz ożywił się — jest wyjście. Prócz papierków są jeszcze ludzie. Idźcie do nich.

Rzeczywiście, sił czy skądosi samorządu nie da się ukryć w biurku. Zresztą może lepiej nie przeceniać jego zawartości. Idę więc.

Mistrz brigady remontowej wydziału sody kaustycznej Kazimierz Satora nie skąpił słów. Tyle, że słów pełnych żołądka, ale nie tylko własnej. Kolektywnej. To już bardziej godne uwagi. Powód jest wprawdzie tylko jeden. Ale wystarczy za wiele. Słucham i notuję:

— I za co płacimy tyle forsę? — Żeby jeszcze robili jak się należy. Ale knocza, a potem poprawiają za nich.

— Za kogo? — przerywam. — Takło przypadkiem nie wymieniam, bo się obrażą i pójdą sobie. A wtedy dopiero będzie bigos. Jesteśmy zdani na ich łaskę lub niełaskę.

Nie wymieniam więc. Choć i tak domyślą się o kogo chodzi, jeśli wspomnę — a trudno i znaczej — o remontach chłodniczych, remontach, które mogłyby kosztować wydziału Alojzy Słup — po 200 zł od sztuki, a kosztują po 1500 zł i w dodatku drożej znaczy tu gorzej.

— Co? Oddziałowa czy zakładowa rada robotnicza? — Więcej — kontynuuje kierownik — cały samorząd, cała administracja nie wyłączając dyrektora, wszyscy o tym wiedzą i żyjąją się. A jakże, mamy i uchwały KSR-u, i pisma skierowane do Zjednoczenia. Idźcie na jakikolwiek wydział, a usłyszycie to samo. Idę więc.

Istotnie, na wydziale sody kaustycznej od kierownika brigady remontowej — Henryka Pietrzyka znowu słyszę o nich. — O tych — tylko przypadkiem ich nie wymieniam — powtarza się jak refren. — Co to prowadzi remont kapitalny aparatu wyparnego. — Pieniądze wzięli, a sparta-czyli robotę, O rury miedziane im szkło, ocale ich tony potrzebne do remontu, bo to daje duży przerób, a więc wykonanie planu przerobu, a więc i akumulację. Oczywiście naszym kosztem. To tylko u nich ważne. Tam gdzie w grę wchodzi mało materiałów a dużo robotnicy — nie opłaca się — powiadają.

— Samorząd? Próbował to zmienić, ale on tu poradził. Nie rozumiem. — Idźcie do głównego mechanika, to wam tak rzecz wyłoży, że zrozumiecie.

Idę więc.

Główny mechanik inż. Zbigniew Surma rzeczywiście ma w tej materii wiele do powiedzenia. Znowu słucham i notuję:

* że dokonywane w zakładach remonty średnie i kapitalne mogłyby być przynajmniej o 20 proc. tańsze, gdyby robił je samemu, przynajmniej w 70 proc.

* że na razie wskaźnik ten nie przekracza 15 proc.

* że reszta przypada na firmy obce, które z reguły są w pozycji stawiającego warunki, podczas gdy zakład w pozycji zmuszonego na nie przystawać.

* że tak oto wyglądają najjaśniejsze tego przejawy.

Może wynosić 49 proc. albo 82 proc. tzw. narzut liczony od kosztów robotnicy i sprzętu przy remoncie kotłów. Może, na podstawie dwu odrębnych przez kogo innego wydanych zarządzeń. Oczywiście firma, która podjęła się remontu w Zakładach Sodo-wych, nie omieszkała — i trudno jej się dziwić — skorzystać z zarządzenia przynajmniej o 82 proc. A mimo to remont kotłów opóźniony jest o 7 miesięcy — w tych dniach ma się dopiero rozpocząć — bo zleceniobiorca się nie spieszy, ma gdzie indziej ważniejsze, pilniejsze (czytaj zyskowniejsze) roboty, a Zakłady Sodo-we muszą je zrobić dobrą miłą do zię gry. Muszą. Z braku wyboru innego rozwiązania.

Z tego samego względu, chociaż czyszczenie kolumn karbonizacyjnych wykonane we własnym zakresie mogłoby kosztować 2 tys. zł, zleca się firmie obcej, która wystawia rachunek na 18 tys. zł.

Jeszcze inna firma pracująca przy remoncie pieca wapniennego nr 1 doszła raptownie do wniosku, że trzeba zburzyć pięć do fundamentów i sta-

wić go od nowa. Według oceny głównego mechanika nie jest to konieczne, ale jak się tu nie zgodzić kiedy firma gotowa odstąpić od roboty. Godzi się, z góry zdając sobie sprawę co się za tym kryje. Z góry wiedząc, że takie rozwiązanie przyniesie firmie większy przerób, większą akumulację. Grozi się więc na to i na wiele jeszcze innych rzeczy, w trosce o zapewnienie ciągłości produkcji, co przecież uwarunkowane jest m. in. terminowym wykonywaniem wszystkich robót remontowych.

Albo: już od kilku miesięcy czeka na zainstalowanie wyrownica do mechanicznego rozładunku wagonów z kamienia wapiennego, której uruchomienie pozwoliłoby zmniejszyć zatrudnienie tam żałogę. Cóż, kiedy żadna firma nie chce się tego podjąć. I znowu wchodzi w grę owe fatalne słowo przerób. W tym wypadku jest za niski, daje za mały zysk. To samo odnosi się do montażu elementu urządzeń utylizacyjnych regenerujących wapno.

Do tego wszystkiego dochodzi zła jakość remontów, nieodpowiednie pod względem fachowości jak i posiadanej sprzętu przygotowanej, firm, które się robotę podejmują. Ale wybierać nie ma w kim.

Na czym właśnie polega owa przymusowa sytuacja zakładu? Dlaczego zamiast remontować taniej i lepiej samemu, powierza się to innym? Cóż to robienie samemu ma obecnie charakter czysto teoretycznych rozważań, według zasady co by było, gdyby Zakład chciał przynajmniej 70 proc. remontów kapitalnych i średnich wykonywać we włas-

nym zakresie. Chciałby, lecz mógłby dopiero wówczas, gdyby odpowiednio rozbudował własną służbę remontową, a w szczególności wydział mechaniczno-budowlany. Tu jednak przeszkodą nie do przebycia jest tzw. limit zatrudnienia, limit ustalony przez Zjednoczenie Przemysłu Nieorganicznego. A trzeba jeszcze zaznaczyć, że obecnie zakład znajduje się w stadium intensywnej rozbudowy, że powiększa się o całe nowe wydziały. A wszystko przy niezwiększonym w zasadzie stanie zatrudnienia.

To ni by dobrze, bo wpływa na wzrost wydajności pracy, jednakże z drugiej strony rozważnia, osłabia i tak niezbyt silną służbę remontową, i tak przystosowaną niemal wyłącznie do prowadzenia remontów bieżących. Powstaje więc dość dziwna sytuacja — z jednej strony coraz bardziej imponująca, z drugiej wskaźniki wydajności pracy — z drugiej mocno zdeorganizowany jest zagracający ciągłości produkcji system remontów kapitalnych i średnich. Różną ich koszty. Przybywa obcych pracowników.

To jest na pewno rozsądna koncepcja, żeby powierzać najważniejsze roboty remontowe firmom z zewnątrz, żeby odciążać od tego przemysł, stwarzać jakiś właściwy podział prac. Jednakże tylko wówczas gdy będziemy mieli do czynienia z firmami wyspecjalizowanymi, z taką sytuacją na rynku, w której zleceniobiorca może występować z pozycji równorzędnej partnera, dokonując wyboru między przedsiębiorstwami, gdy wreszcie w przedsiębiorstwach tych zacznie działać

trochę inny system bodźców nie skłaniających jak obecnie do pogoni za tzw. wysokim przerobem.

Tymczasem firmy zajmujące się remontami (chodzi głównie o państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa budowlano-montażowe) mają tyle zamówień, że mogą przebieierać w nich jak w ulęgkach i wybierać to co dla nich najkorzystniejsze.

Nie wiem na pewno co bardziej obciąża się Zakładem Sodo-wym i nie tylko zresztą im. Czy dotychczasowy system prowadzenia remontów czy też większe usamodzielnienie na tym polu. W każdym razie, jak mogłem się zorientować, wszyscy w zakładzie pragną tego drugiego (główny mechanik twierdzi, że wystarczy w tym celu o 70 etatów więcej, jeden z dyrektorów, że trzeba by ich aż 150). Ponoć Zjednoczenie, a także Ministerstwo Przemysłu Chemicznego obiecały coś tu zmienić. Na razie jednak — a długo to już trwa — sprawa jest na etapie obietnic. O to dlatego Samorząd Robotniczy w Krakowskich Zakładach Sodo-wych odczuwa pewien niedosyt władzy. Widzi możliwości, widzi drogę, wiedząc do osiągnięcia, lepszej gospodarki ale nie jest w stanie, nawet wspólnie z kierownictwem skierować zakład na tę drogę.

A mimo wszystko żałuję, że nie mogłem dobrać się do uchwał samorządu w tej sprawie. Sama jednak sprawa wy-daje mi się tak ważna że nie miałem cierpliwości czekać na przyjazd przewodniczącego Rady Robotniczej, który otworzył wreszcie biurko z uchwałami.

JERZY BITTNER



Witold Małcużyński na plaży w Sopocie. Fot. — CAF Langda

Jak przebiega walka z alkoholizmem?

Jak realizowana jest ustawa o zwalczaniu alkoholizmu uchwalona przez Sejm przed półtora roku? Poszczególne ministerstwa wydały szereg rozporządzeń wykonawczych do wspomnianej ustawy — m. in. w sprawie izb wytrzeźwień, Komisji społeczno-lekarskich do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Stała komisja Rady Ministrów do walki z alkoholizmem przygotowała projekt 5-letniego działania w tej dziedzinie. Sejmowe Komisje Zdrowia i Kultury oraz Pracy i Spraw Socjalnych wyłoniły dwa zespoły, które mają kontrolować przebieg realizacji ustawy.

Jednakże — jak się okazuje — wkład w walkę z alkoholizmem ze strony wielu rad narodowych jest niezadowalający. Fundusze przeznaczone w budżecie rad na ten cel wykorzystuje się przeciętnie tylko w 30 procentach. Są rady narodowe, które bagatelizują kontrolę zarządzących w zakładach gastronomicznych. Stwierdono np., że mimo zakazu sprzedaży win wzmocnionych o zawartości alkoholu powyżej 18 proc. są one w dalszym ciągu sprzedawane w licznych miejscowościach.

W przymusowym leczeniu alkoholików występują trudności z względu na niedostatek ilości poradni. Odczuwa się brak zamkniętych zakładów przymusowego leczenia alkoholików. To też muszą oni korzystać często z innych szpitali, w których zawyżonej jest za mało łóżek. Ustawa umożliwiła przekazywanie zarobków alkoholika zatrudnionemu przez niego rodzinie. Trzeba tylko wnieść prośbę do sądu powiatowego. Niewiele jednak takich spraw wpływa do sądów. Świadczy to o niedostatecznej popularności tego bardzo istotnego przepisu.

Jak widać, jest jeszcze dużo do zrobienia, aby zabezpieczyć warunki sprzyjające walce z alkoholizmem.



Sezon kolekcji zimowych w Pa-ryżu jest w całej pełni. Na zdjęciu: słynny paryski kra-wiec Guaraney lansuje niesłychanie ciekawy komplet jesiennej sukni z Jerseyu o bardzo wąskiej spódnicy, na to żakiet 7/8 zrobiony z grubo tkanego wełny ob-szyty do dołu jakby imitacją futra z czarnej włośzki. Linia żakietu węża się ku dołowi, rękaw wyszły bardzo nisko, od góry kro-jący jak kimonos.

Pożegnanie lata

26 dni upłynęło w szybkim tempie. Zapisali się w pamięci grami i zabawami na wolnym powietrzu, przesładymaniem nad wodą i wiozącą po lesie, wyprawa na Babią Górę, zdobywaniem sprawności, pieczeniem ziemniaków, wyswietlaniem kolorowych bajeczek w dni słońca oraz bardzo smakowitymi... posiłkami. Dobrze było dzieciakom pracowników Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego na kolonii w Zawoi i na wspomnienie odjazdu smutniwały buziaki.

Ostatni dzień. Władzę na kolonii przejęli kolonisti.

Funkcję kierowniczką pełniła 14-letnia dziewczynka. Nieco młodszy chłopczek paradował w białym kitlu jako „intendent”. Był „lekarz” i „wychowawca”. Wszystkim opiekunom przypadła w tym dniu rola... kolonistów. I były pewne kłopoty z znalezieniem się w tej roli. Lekarzowi nie przyszło łatwo odegranie fanfary na poranny apel, a intendent otrzymał nagane za spóźnienie na poranną zbiór-kę.

Wzrost zdobytych na kolonii („porządniki”, „zaradniczi”, „sanitariusz”, „już pływam”), i nagród w postaci siodły i książek. Przy tej sposobności wyszło na jaw, że do naj-punktualniejszych należała grupa „Orląt”, a największy porządek panował w sypialniach najmłodszych. Mały zrewanżowali się wychowawcom za przygotowane niespodzianki wręczając kierownicze Emilii Rekus, wychowawcom, intendentowi W. Lesiakowi



Ostatnia w tym roku zbiórka przed wyjazdem z kolonii... Fot. EUGENIA RUDZKA — Zakopane

Wreszcie po południu po raz ostatni wszyscy zbrali się w niewielkiej świetlicy. Popłynęły piosenki stawiające urokliwą, Zawoję, pobyt na kolonii. Tańczyli „krakowiaczy” i „mofytki”. Mały widzowie przeżywał perypetie Bohaterów uroczej bajeczki — piosenki „Był sobie król, był sobie paż...”. Nie zabrakło autentycznych „Beduinów”, którzy przejdzie „do historii” jako wioząc zabawy i wesela. Przy dźwiękach harmonii kolonistów z werwą tańczyli skoczne polki, oberki i inne tańce. Nie zabrakło oczywiście trzica z kiestra”, złożona ze wszystkich kolonistów, którzy udanie nawiązywali grę na różnych instrumentach. A potem odbyło się uroczyste wręczenie sprzą-... czekoladkami. (25)



Z prawa i z lewa

„Specjalistki” mieszkaniowe pod kluczem

Najbliższe ludzkie nie ma granic. Na łanach pracy nieustannie się się o działających tu i ówczas oszustach ostrzegając przy tym czytelników aby nie dawali się „nabić na butelkę”. Niestety, Znow możemy odnotować przykłady w których oszusta świącą triumfy. A dokładnie mówiąc świącili. Ostatnio bowiem prokuratura dla m. Krakowa przygotowała akt oskarżenia przeciwko trzem oszustom mieszkaniowym, powołującym się na znajomości w Wydziale Kwaterunkowym Stare Miasto. Pod kluczem znajdują się Hermina Bartosik, Bronisława Łęcka, Krystyna Obrzut — znane już organom wymiaru sprawiedliwości.

Sporządzeniem bilansu oszustw zajmie się sąd, my ze swej strony chcemy tylko wyślagnąć wiosek jak przy tego rodzaju sprawach się nasuwa. Po pierwsze: Roszwanie wieści o tym, że mieszkania można załatwiać tylko za pieniądze leży przede wszystkim w interesie oszustów. Po drugie: jeśli się ma odłożone kilkadziesiąt czy kilkaset tysięcy złotych to na pewno słuszniej, ekonomiczniej i pewniej będzie wpłacić je do spółdzielni mieszkaniowej. Jeśli nawet trzeba będzie czekać na mieszkanie rok czy dwa to mamy pewność, że je otrzymamy. Warto o tym pamiętać. (hg)

A oto niektóre wyłtki z konta wyżej wymienionych. Hermina Bartosik działając w porozumieniu z Bronisławą Łęcką wzięła od Marcji J. 20 tys. zł za zamianę mieszkania. Za załatwienie przyczyniła na warsztat szewski 10 tys. zł, za przydział mieszkania dla Marianna R. 10 tys. zł, za załatwienie przydziału mieszkania dla Walentego M. 10 tys. zł.

W wypadkach, podobno „bardziej kłopotliwych” ceny były wyższe. I tak od Jerzego K. zarządno 35 tys. zł, a od ob. N. K. aż 70 tys. zł. Podobną listę można by zestawiać i w stosunku do Krystyny Obrzut.

Rekordowy napływ

W tym roku szkoły rolnicze po raz pierwszy nie mają kłopotu z zapelnianiem miejsc. Do 5-letnich techników rolniczych, przeznaczonych dla kandydatów z ukończonymi 7 klasami, przyjęto ponad 7,5 tys. kandydatów, wytypowanych na podstawie egzaminów konkursowych. Liczba kandydatów przekraczała bowiem 3-4-krotnie ilość wolnych miejsc, chociaż jest ich teraz więcej, niż w latach ubiegłych. Podobną sytuację obserwujemy się w niższych, 2-letnich szkołach rolniczo-gospodarczych dla dziewcząt, szkołach ogrodniczych i tzw. szkołach dwumiesięcznych przeznaczonych dla starszej młodzieży pracującej.



Dobry koks — z gorszego węgla

Od kilku miesięcy działa już w Blachowni Śląskiej instalacja przemysłowa służąca do wytwarzania koksu formowa-

nego — brykietów produkowanych z gorszych (nie koksujących) gatunków węgla. Jak wykazały badania, brykiety z Blachowni odznaczają się większą wytrzymałością niż koks z węgla krajowych i zagranicznych, uzyskiwany metodą klasyczną. Dobre wyniki przyniosły próby stosowania koksu formowanego w procesach wielkopiecowych i odlewniczych.

Uruchomienie produkcji przemysłowej i praktyczne zastosowanie koksu formowanego jest wydarzeniem o dużym znaczeniu technicznym i gospodarczym. Jak wiadomo, do celów hutniczych i odlewniczych używa się koksu otrzymanego ze specjalnych gatunków węgla (tzw. węgle koksujące), które są surowcem deficytowym, importowanym, chociaż węgla posiadamy pod dostatkiem. Prace naukowych i hutniczych wykazały, że koks uzyskany z każdego gatunku węgla poprzez zastosowanie odpowiednich zabiegów technologicznych.

Metoda produkcji koksu w brykietach jest oryginalnym opracowaniem Instytutu Chemicznego Przerobki Węgla. Polscy naukowcy ubiegli w tym wypadku zagranicę — prowadzone w wielu krajach próby uzyskania koksu z gorszych gatunków węgla nie przyniosły dotąd zadowalających wyników praktycznych. (Wit)

Z naszych ulic dzięki energicznym postawie milicjantów, prawie zniknęła pląga nadržanych żebraków. Istnieją oni nadal, tylko zmienili styl pracy. Obecnie pracują w „ruchu”, — ten nie zatrzymują się jak dawniej w jednym swoim miejscu, lecz krążą po ulicach. Widzimy ich na dworcach kolejowych i autobusowych, w pociągach, w kawiarniach i restauracjach niższych kategorii. Wraca znów na arenę typ żebraka — domokrądcy. Odwiedza on poszczególne domy i zawsze to mu się opłaca, gdyż kobiety na ogół mają dobre serce i nigdy nie odmówią wsparcia. A żebracy umieją być bezczelni i natrętni. Jedni udają chorych bandażując sobie ręce i nogi, inni powołują się na uczestnictwo w wojnie, niektórzy twierdzą, że wracają ze szpitala nie mają na powrót do domu. Przychodzą i dzwonią do mieszkań i ci, którzy rzekomo zostali zwolnieni z wojny i też nie mają pieniędzy.

Nie dajmy się nabierać różnym typom spod ciemnej gwiazdy! Po prostu nie oddawajmy pieniędzy ludzi nachalnie żebrzących.

nasze MIASTO

Kiedy otworzy podwoje ekspresowa pralnia chemiczna?

Spółdzielnia „Praca i Pokój” zaczęła swą działalność bardzo skromnie. W 1951 roku bilans roczny zamykał się kwotą ok. 3 mln zł, ale już plan na rok bieżący przewiduje obrót ok. 7 mln zł. Na terenie miasta i województwa czynnych jest już 28 punktów usługowych. Ostatnio uruchomiono nowe punkty — przy ul. Nowogrodzkiej, Wielopola i Krowoderskiej, oraz w Okuszu i Oswiecimiu.

Wydawałoby się, że wszystko jest jak najlepiej, niestety jest jedno „ale”! Kraków, miasto pomilionowe wcale się nie ogonie za innymi miastami, jeśli chodzi o zapewnienie ludności supernowoczesnego ekspresowego punktu usług pralni chemicznej. Spółdzielnia „Praca i Pokój” dokłada wszelkich wysiłków, by uruchomić taki punkt. Przy ul. Rydla przeprowadza się wy-

Mala kronika

Dziś o godz. 16.20 w KDK, Rynek Gł. 27 mgr Jerzy Pokorny wygłosi odczyt „Instytucje filmowe w Polsce i trzęsienia ziemi”.

W poniedziałek w tym samym miejscu i o tej samej porze Wł. Skrzyplac odczyta o tygodniowym przegląd wydarzeń międzynarodowych.

Kino „Krakus” jest nieczynne z powodu remontu.

Robotnicy Podgórzia pomagają zwalczać przestępczość gospodarczą

Wczoraj Komitet Dzielnicowy PZPR w Podgórzu zorganizował spotkanie aktywistów milicji robotniczej podgórskich zakładów pracy z prokuratorem Julianem Tarko oraz zastępcą kom. dzielnic. MO por. Janem Marciewiczem na temat zadań aktywistów robotniczych w zwalczaniu przestępczości gospodarczej. W licznych wystąpieniach dyskusyjnych stwierdzono, że ilość przestępstw w gospodarstwie na terenie Podgórzia wolno ale systematycznie maleje. Wynika to m. in. ze skutecznej walki ścigania przestępstw przez MO i wymiar sprawiedliwości, oraz coraz aktywniejszego udziału załóg robotniczych. W naradzie wzięło udział ok. 150 osób. (aks)

W Klubie MPiK w Nowej Hucie

W Klubie Międzynarodowej Pracy i Kształcenia (Centralnym w Nowej Hucie m. in. milo prezentuje się doskonale zapoznana księganina. Bogaty i ładny asortyment technicznych w języku rzymskim (w innych językach na zamówienie), beletrystykę polską dzieła sztuki i architektury. Piękne francuskie wydawnictwa albumowe firmy Arthoud. Dział księgarski MPiK prowadzi nadto bogaty dział płyt gramofonowych z muzyką poważną i lekką. Obserwujemy miłe zjawisko — mówią nam kierownicy księganin ZOLNIA GIERON — sprzedajemy więcej płyt z muzyką poważną. Dużym powodzeniem cieszą się płyty do nauki języków obcych.

Z pewnością cieszyć się będą również powołaniem reprodukcje malarskiej polskiej (wydawnictwo Aurig). Dział młodzieżowy dysponuje lekturami, a dla dzieci bajkami również w języku niemieckim.

Zdarza się, że w Krakowskich Księganinach nie możemy znaleźć poszukiwanej książki, a czeka ona na Klienta w Klubie MPiK w Nowej Hucie. (aks)

KRÓCIUTKO

- Przejścia na torach**
tramwajowych na Placu Centralnym w Nowej Hucie wysypano szutrem co ułatwiło przechodzenie.
- Rozgięwane**
od wczoraj na stadionie Hutnika lekkoatletyczne mistrzostwa Polski są bardzo prożennie reklamowane. Droga z Placu Centralnego i ul. Igołomska, która prowadzi na stadion jest udekorowana różnobarwnymi flagami.
- Ulice krakowskie**
znów ożyły. Młodzież powróciła z wakacji i robi zakupy przyobrotów szkolnych.
- Nowy kiosk „Ruch”**
otwarto przy ul. Bronowickiej obok poczty. Przydałby się podobny w okolicy Katowickiej i Ojcowskiej.
- Dlaczego**
mimo woli popiera się alkoholizm, bo w sklepach nie sprzedaje się wódki w butelkach 1/4 l, lecz tylko w półkach i litrach.
- Szybko rośnie**
nowoczesna palmiarnia w krakowskim Ogródku Botanicznym.



Jutro idziemy do cyrku

Już jutro na Małych Blokach odbędzie inauguracyjne przedstawienie reprezentacyjnego cyrku radzieckiego. Zobaczymy wspaniałe okazy zwierząt, które dotychczas oglądać można było tylko w ogrodach zoologicznych. Orły, hipopotamy, antylopy, węże, krokodyle — oto główni aktorzy świata zwierzęcego, których tresować będzie światowej sławy Stepan Isaakjon. Cyrk przyjechał z Bydgoszczy, gdzie przedłużył swój pobyt z uwagi na szalone powodzenie. Warto go zobaczyć. (aks)

Możesz uzyskać zawód

Organizowane będą m. in. kursy w zawodach: ślusarza, tokarza, kowala, elektromechanika, stolarka, a także wąsko-specjalistyczne jak np. ślusarza konstrukcji stalowych.

Jak zwykle dużym powodzeniem cieszą się kursy kreslarsko-techniczne, kroju i szycia. Na kursach spawania — kursanci po zdaniu egzaminów otrzymują książeczki spawacza.

Ponadto będą prowadzone m. in.:

- Kurs telewizyjny, który przygotowuje uczestników do usuwania uszkodzeń odbiorników telewizyjnych. Całość obejmuje 150 godzin wykładów i zajęć. Czas trwania — 3 miesiące (p. 3-4 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych). Warunek — ukończenie 10. klas szkoły średniej.
- Kurs dzwielarstwa maszynowego przygotowuje do pracy charakterystycznej, a także w zakładach spółdzielczych. Czas trwania 10 tygodni. Wykłady teoretyczne i zajęcia praktyczne prowadzą wysoko kwalifikowani specjaliści.
- Kurs manicure i pedicure — czas trwania 2 miesiące. Zajęcia prowadzone są 3 razy w tygodniu w godz. 17-21. Wykładowcy — lekarze specjaliści oraz instruktorki. Warunek — ukończenie 7. klas szkoły podstawowej.
- Obok tradycyjnych już kursów wprowadza się nowość — kurs chłodnictwa. Po ukończeniu będzie można samodzielnie naprawić sprzęt lodówkowy.
- W pierwszym półroczu Zakład Doskonalenia Rzemiosła przeprowadził już 59 różnego rodzaju kursów, w tym sezonie cyfra ta poważnie wzrosła. (2)

Pod rozważę DOKP Kraków

Zaczyna się już okres powrotów z urlopów, a co za tym idzie wzmożony ruch na liniach kolejowych i autobusowych. Z pewnością DOKP przystąpi do pracy pasażerów i ma w pogotowiu dodatkowe pociągi, wagony itd.

Mimo to jest jedno ale. Z powodu fatalnej pogody tysiące osób pracuje wcześniej, niż wynikałoby to z corocznych statystyk. Już od połowy sierpnia pociągi zjadające do Krakowa są przepelnione. Śmieją się twierdząc, że na ten przedzeważny „ruch” kolej nie była przystosowana.

Mały przykład. W poniedziałek 21 bm. pociąg osobowy z Zakopanego odjechał 9.21 do Krakowa — składał się z pięciu wagonów. Z tego cztery całe i połowa ostatniego wagonu były zarezerwowane dla kolonii. Z połowy ostatniego wagonu wydzielono następną połowę dla matki z dziećmi. W rezultacie dla zwykłych podróżnych została jedna czwarta jednego wagonu. Co się tam działo, nie trudno sobie wyobrazić.

Postulujemy — na'ychmiast zwiększyć składy pociągów. Moc wczasowiczów i urlopowiczów już wraca do miasta. (wk)

CO GDZIE KIEDY?

SIERPIEN
25
Piątek
Ludwika

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO (sala Klubu ZKK): „Łowcy głów” — 19.15; GROTESKA: „Tajemnicza szuflada” — 18; „Męczennicy Piotra Oheya” — 19.15; ROZMAITOSCI: „Zielony Gil” — 19.15; MUZYCZNY: „Księżniczka czarodzieja” — 19.15; pozostałe teatry nieczynne.

WAJSZAWA: „Garsoneira” (ponor, USA, 16 lat) — 15.30, 18, 20.30; „WOLNOSC” — „Champion” (USA, od 18 lat) — 15.45, 18, 20.15; WRZOS: „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15; DOM ZOLNIERZA: „Włazł uciech” — godz. 15.45; — K U L T U R A: „Lunatycy” (pol., 16 lat) — 20.15; MIKRO: „Ostatnie akordy” (USA, 18 lat) — 17, 20.15; ROTUNDA: „Hatifa” (NRD, 12 lat) — 17, 19; WCZA: „Korsarze Pacyfiku”, s. II (radz., 16 lat) — 17, 19; ZWIĄZKOWIEC: „Szybka od wiatru” (radz., 16 lat) — 17, 19; UCIECHA, ZUCH, CHEMIK, KRAKUS — nieczynne. KLEPARZ: „Postrach” — „Kobiel” (fr., 18 lat) — 16, 18, 20; WISLA: „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat) — 16, 18, 20; MASKOTKA: „Zmysły” (wl., 18 lat) — 15.30, 18, 20.30.

KINA

APOLLO: „Podrywacz” (fr., 18 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15; — ISKIERKA: „Rocznik” (USA, 9 lat) — 17.30, 19.45; — MŁODA GWARDIA: „Trzy czwarte słońca” (Jug., 12 lat) — 15.15, 17.30, 19.45; SZTUKA: „Wyspa bez nazwy” (chiński, 12 lat) — 10, 12.15; „Główna perla” (USA, 10 lat) — 15.45, 16, 20.15; WANDA: „Na tropie przemysłowców” (dunski, 10 lat) — 10, 12.15; „Ruda Julka” (franc. 16 l.) — godzina 15.45, 18, 20.15; — WARSZAWA: „Garsoneira” (ponor, USA, 16 lat) — 15.30, 18, 20.30; — WOLNOSC: „Champion” (USA, od 18 lat) — 15.45, 18, 20.15; WRZOS: „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15; DOM ZOLNIERZA: „Włazł uciech” — godz. 15.45; — K U L T U R A: „Lunatycy” (pol., 16 lat) — 20.15; MIKRO: „Ostatnie akordy” (USA, 18 lat) — 17, 20.15; ROTUNDA: „Hatifa” (NRD, 12 lat) — 17, 19; WCZA: „Korsarze Pacyfiku”, s. II (radz., 16 lat) — 17, 19; ZWIĄZKOWIEC: „Szybka od wiatru” (radz., 16 lat) — 17, 19; UCIECHA, ZUCH, CHEMIK, KRAKUS — nieczynne. KLEPARZ: „Postrach” — „Kobiel” (fr., 18 lat) — 16, 18, 20; WISLA: „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat) — 16, 18, 20; MASKOTKA: „Zmysły” (wl., 18 lat) — 15.30, 18, 20.30.

Kino letnie SYGNAŁ: „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat) — 20. Kino letnie CASSINO: „Niezapomniany kamerdyner” (ang., 12 lat) — ok. 20.15.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT: „Zycie przeszło obok” (radz., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU (AKTUALNOSC): „Mieź Pwiel z Lewicy”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia” (szwedzki, 18 lat) — godz. 17, 19; SFINKS: „Ciao, ciao bambin”; „Przygoda w górach”; „Nie dla wolny” — 16.15, 17.30; SWIATOWID: „Czarodziejski mlec” (Jug., 10 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 19.15. Mała sala SWIATOWIDA: „U progu zycia